T

GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 94 (393) | Włocławek, środa 23 kwietnia 1947 roku. | Cena 3 złote

Masowa akcja

Na terenie woj. warszawskiego akcja ujawniania się członków podziemia w ostatnich dniach amnestii przybrała charakter masowy. Do poszczególnych Komisji Amnestyjnych przy powiatowych Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego po ujawnieniu się dowództwa i całych sztabów podziemia obecnie napływają licznie członkowie na niższych szczeblach organizacyjnych, wśród których nie brak komendantów poszczególnych obwodów, placówek, dowódców oddziałów, kompanii, drużyn itd.

Szczególnie licznie ujawniają się członkowie WIN. Ujawniający się zdają nie tylko posiadaną przez siebie broń, lecz w wielu wypadkach wskazują lub zgłaszają całe jej magazyny.

Przed Komisją Amnestyjną przy Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego, w Mławie m. inn. ujawnili się członkowie znanego na terenie powiatu oddziału „Burzy" wraz z zastępcą dowódcy oddziału pseudo „Wigurą". Jeden z członków oddziału „Burzy" o pseudonimie „Bąk", zdał przed Komisją Amnestyjną jedno działko przeciwpancerne, jeden ciężki karabin maszynowy, 9 RKM, 9 automatów, 9 kb, poważną ilość broni krótkiej — wszystko z odpowiednią ilością amunicji. Drugi członek oddziału „Burzy', pseudo „Puszczyk" zdał jedno działko przeciwpancerne, automat, broń krótką oraz amunicję i granaty. Ostatnio ujawnili się członkowie batalionu ROAK wraz z dowódcą batalionu pseudo „Kryjak-Kruk-Łysy", zastępca Łysego „Wróbel-Magister" i członek sztabu „Łysego" pseudo „Wańka". Poza tym m. in. ujawnił się dowódca oddziału pseudo „Harcerz", członek oddziału Lupaszki pseudo „Kamień" i wielu innych. W ostatnim czasie przed Komisją zdano: 2 działka przeciw panc., 1 CKM, 12 RKM, 83 jednostki broni ręcznej i automatycznej oraz dużą ilość amunicji i granatów.

Przed Komisją Amnestyjną przy Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Garwolinie po ujawnieniu się komendanta obwodu WIN pseudo „Willi" oraz komendantów podobwodów. „Czarny", „Spokojny" itd. zgłaszają się masowo pozostali dowódcy i członkowie podziemia. Ostatnio ujawnił się m. inn. komendant rejonu pseudo „Bystry", z-ca dowódcy placówki pseudo „Zatwór", łącznicy „Długi", „Sokolik", „Grot", magazynier pseudo „Niedźwiadek" i wielu innych. Ostatnio przed Komisją Amnestyjną w Garwolinie zdano: jedno działko przeciwlotnicze, jedno działko przeciwpancerne, 3 CKM, 9 RKM, około 100 jednostek broni ręcznej i automatycznej, 130 kg. trotylu, 420 sztuk amunicji artyleryjskiej, 40.000 sztuk amunicji oraz dużą ilość granatów.

Przed Komisją Amnestyjną przy Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrołęce, po ujawnieniu się powiatowego dowództwa WIN, w ostanim czasie zgłosiło się ogółem 10 komendantów placówek, 29 dowódców drużyn, 26 dowódców plutonów, 15 łączników oraz bardzo wielu członków organizacji.

Ostatnio wśród członków WIN ujawnili się m. inn. komendant rejonu pseudo „Gardy", szef rejonu pseudo „Kar-Carski", szef wyszkolenia pseudo „Daktyl", szefowie kompanii Jur, Wolski, Patyczek-Michał, Karol, Lis, Gąsior i inni, dowódcy plutonów: Krzak, Żuraw-Drzazga, Biały, Silny, Wierzba, Grab, Zając i inni; dowódca patroli pseudo „Jowisz", dowódcy gminy Okrzeja i Maks-Aleksander, dowódca placówki „Downar"; członkowie grupy dywersyjnej Siwak, Konar, Zuch, Ryś, Bartosz i inni.

W ostatnim czasie przed Komisją zdano ogółem broni: dwa moździerze, jedną rusznicę przeciwpancerną, 20 RKM oraz 250 jednostek różnej broni warz z amunicją i granatami.

Przed Komisją Amnestyjną przy Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrowiu Mazowieckim wśród bardzo licznych członków WIN ujawnili się: z-ca komendanta obwodu WIN na powiat Pułtusk pseudo Rota-Krym-Orka-Mirosław, dowódca dwóch sekcji kawalerii na pow. Ostrów Maz. pseudo „Siecz-ka-Mikołaj", sekretarz komendy powiatowej WIN pseudo „Grat", szef wywiadu pseudo „Śmiały", dowódca kompanii pseudo „Mewa", dowódca lotnego oddziału pseudo „Żbik-Czech", dowódcy plutonów Drewno. Odważny i Zawada, dowódca patrolu komendy powiatowej WIN (Pułtusk), pseudo „Skowronek-Kuna-Michał", dowódca lotnego patrolu pseudo „Vis", łącznicy Kruk, Pies, Gaj itd. rusznikarz pseudo „Żuraw" i wielu innych. Ostatnio przed Komisją zdana ogólna ilość broni wynosi: 1 rusznica przeciwpancerna, 13 RKM, 120 różnych jednostek broni oraz wielka ilość amunicji i granatów.

Przed Komisją Amnestyjną przy Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie w dniu 19 bm. ujawnili się m. inn. dowódca oddziałów ochronnych ROAP (Maków Mazowiecki) pseudo „Lew-Rekin", sekcyjny WIN z Ursusa pod Warszawą pseudo „Jur", dowódca kompanii WIN z Łomżyńskiego pseudo „Kmita", oficer propagandowy ROAK z Tomaszowa Lubelskiego pseudo „Buszmen-Jacek", propagandzista oddziału Lupaszki pseudo „Tytus", osobisty ordynans Lupaszki pseudo „Miecio" i wielu innych. Ujawniony we Wrocławiu „Zbyszek" zgłosił się do Komisji w Warszawie i wydał ukryty w piwnicy spalonego domu przy ulicy Dalekiej magazyn broni z zawartością kilkudziesięciu pistoletów Vis, kilkuset granatów, archiwum, przybory sanitarne itd. Zawartość ujawnionego magazynu doskonale zabezpieczona, znajdowa.a się w dobrym stanie.

Konferencja w Moskwie zakończona

MOSKWA (obsł. wł.). Trwająca od dnia 10 marca rb. konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych została w dniu wczorajszym zakończona. Minister Bevin i Bidault przeprowadzili ze sobą rozmowę na temat wyjazdu poszczególnych delegacyj z Moskwy. W dniu dzisiejszym specjalnym pociągiem odjeżdża delegacja francuska, jutro wyjeżdża delegacja angielska. Minister Marshall zaproponował aby następne spotkanie czterech ministrów poświęcone omówieniu traktatu pokojowego z Niemcami odbyło się w październiku r. b. w Nowym Jorku podczas trwania ogólnego zgromadzenia ONZ.

W ostatnim dniu obrad zastanawiano się nad podstawami ekonomicznymi i finansowymi Triestu. Przejrzano w tym celu złożone dokumenty przez rządy włoski i jugosłowiański.

Na tym samym posiedzeniu uzgodniono dalsze punkty traktatu pokojowego z Austrią dotyczące sprawy przestępców wojennych, ewakuacji osób pochodzenia niemieckiego oraz ewakuacji osób deportowanych. Termin ewakuacji zostanie ustalony przez Komisję Sojuszniczą w Austrii.

Po zebraniu odbyło się dodatkowe dwugodzinne poufne zebranie ministrów na którym prawdopodobnie omówiono całość traktatu z Austrią.

Uroczysty ingres biskupa łódzkiego

ŁÓDŹ PAP. W dniu 20 kwietnia br. nowomianowany biskup łódzki ks. dr Michał Klepacz celebrował w kościele w Głownie, na granicy diecezji łódzko-kieleckiej Mszę św. transmitowaną przez rozgłośnie Polskiego Radia. Ks. biskup przybył do Głowna już 10 bm. i był witany uroczyście przez przedstawicieli władz z wojewodą łódzkim ob. P. Szymankiem na czele, przez duchowieństwo, komitet organizacyjny ingresu oraz rzesze diecezjan.

Akt ingresu rozpoczął się w Łodzi w dniu 20 kwietnia br. przy wzniesionej na rogu ulic Piotrkowskiej i Radwańskiej bramie triumfalnej. Stąd wyruszył udekorowaną sztandarami o barwach narodowych i papieskich ulicą Piotrkowską do katedry pochód, w którym wzięło udział towarzysząc nowemu biskupowi, liczne duchowieństwo świeckie i zakonne, bractwa i stowarzyszenia religijne ze sztandarami, oraz rzesze wiernych. W katedrze zebrali się też reprezentanci władz państwowych i samorządowych z wojewodą łódzkim — Szymankiem na czele. Ż

Po udzieleniu przez ks. biskupa Klepacza błogosławieństwa zebranym, odprawione zostały modły liturgiczne i wygłoszono kazanie okolicznościowe.

Po zakończeniu części liturgicznej, ks. biskup dr Klepacz udał się do domu biskupiego.

Umowa węglowa

MOSKWA (obsł. wł.). Została ogłoszona treść traktatu węglowego zawartego między Francją, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Na podstawie tego traktatu ustalona została wysokość węgla niemieckiego przeznaczonego na eksport. W wypadku gdy produkcja węgla przekroczy 370 tysięcy ton dziennie, wówczas 25% wydobytej ilości zostanie przeznaczonych na eksport, z czego Francja otrzyma 440 ton miesięcznie. Rzecznik rządu francuskiego oświadczył, że zawarty traktat nie wpłynie na zmianę stanowiska Francji w sprawie reparacyj i kontroli nad Zagłębiem Ruhry.

O pakcie polsko-radzieckim

WARSZAWA (obsł. wł.). Prasa radziecka poświęca wiele miejsca omówieniu zagadnienia dwuletniej rocznicy istnienia układu polsko-radzieckiego. Dziennik „Prawda" stwierdza, że dzień 21 kwietnia 1945 roku był dniem nowego etapu historycznego. Traktat stworzył zasadniczy zwrot w stosunkach sąsiedzkich między Polską a ZSRR. Traktat stał się kamieniem węgielnym gmachu pokoju i bezpieczeństwa.

Rezolucja przyjęta na wielkiej manifestacji w stolicy Warmii i Mazur

OLSZTYN PAP. Społeczeństwo olsztyńskie, zebrane w dniu 13 kwietnia 1947 r. w stolicy Warmii i Mazur na wielkiej manifestacji, zainicjowanej przez Polski Związek Zachodni z okazji inauguracji Tygodnia Ziem Odzyskanych powzięło następującą rezolucję:

Po długich, wieki trwających zmaganiach polsko-niemieckich, ziemie nad Nysą Łużycką, Odrą i Bałtykiem wróciły przed dwoma laty do Polski.

Wróciły do ich prawego właściciela, zroszone obficie łzami i krwią pokoleń całych.

Niemiecki grabieżca, nasz odwieczny wróg i nieprawy gospodarz naszych włości, uchodząc pod druzgocącymi ciosami bohaterskiej Armii radzieckiej i naszych dzielnych wojsk nie szczędził trudu, by ziemie te pozostawić w stanie jak najgorszym. To też niszczył dobytek, palił wsie i miasta całe, wypędzał ludność i uprowadzał naszych braci, którzy przez wieki trwali na straży polskości tych ziem wierząc, że ziemie te wyrokiem sprawiedliwości dziejowej wrócą do Macierzy.

Dzisiaj, w drugą rocznicę przekroczenia Odry przez zwycięskie sprzymierzone armie słowiańskie, zestawiając cenę krwi przelanej na polach chwały z dorobkiem naszym na terenach odzyskanych, w dniu uroczystego otwarcia Tygodnia Ziem Zachodnich i manifestując nasze olbrzymie osiągnięcia w ciągu dwóch lat na tych ziemiach w dziedzinie ich odbudowy, zagospodarowania, odniemczenia oraz repolonizacji, stwierdzamy, że:

1) Ziemie Odzyskane, dźwignięte wspólnym wysiłkiem Rządu i Narodu z ruin, zgliszcz i martwoty, włączone zostały pod każdym względem w całość ziem polskich i stanowią integralną część terytorialną Państwa Polskiego.

2) Jakiekolwiek dążenia do rewizji naszych granic, rozstrzygniętych ostatecznie w Jałcie i Poczdamie uważamy za chęć pokrzywdzenia nas i ponownego zepchnięcia z dawnych szlaków piastowskich.

3) Powrót ziem nad Nysą Łużycką, Odrą i Bałtykiem do Macierzy, jako epilog tysiącletnich zmagań polskich z naporem germańskim oraz włączenie tych ziem w całość ziem polskich pod względem administracyjnym, politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalno-oświatowym — są oparte na naszych odwiecznych prawach i stanowią fakty nieodwracalne.

4) Ziemie Odzyskane to bezpieczeństwo i dobrobyt Polski — to pokój świata".

Po zgonie króla duńskiego

KOPENHAGA PAP. Natychmiast po śmierci króla Christiana zwołane zostało posiedzenie parlamentu na go dzinę 14-tą czasu duńskiego. Rada Państwa zbierze się w poniedziałek rano, aby przyjąć przysięgę nowego króla. Wstąpienie na tron nowego króla Fryderyka, liczącego 48 lat, który w r. 1935 ożenił się z księżniczką szwedzką Ingrit, zostanie proklamowane o godz. 15-tej na wspólnym posiedzeniu obu Izb Parlamentu, które uprzednio zbiorą się każda z osobna. Po proklamacji i wstąpieniu na tron nowego króla, obie Izby zbiorą się ponownie na wspólnym posiedzeniu o godz. 16-tej, aby wysłuchać manifestu premiera o proklamowaniu nowego króla.

Herold zakomunikował o zgonie króla tysiącznym tłumom zgromadzonym przed pałacem królewskim, które wysłuchały żałobnej wiadomości w milczeniu z obnażonymi głowami. Ogłoszona została żałoba dworska na 24 tygodnie. Prasa kopenhaska pomimo strajku drukarzy wydała ulotki, powiadamiające o zgonie króla. Radio duńskie przerwało normalne audycje. Odczytano komunikat żałobny, poczym chór odśpiewał psalm.

Dziennik „Socjal-demokraten" i komunistyczny dziennik „Land Og Folk", jedyne pisma, które wyszły w poniedziałek wobec strajku drukarzy, w wspomnieniach pośmiertnych poświęconych królowi Christianowi podkreślają jego doniosłą rolę w dziele zjednoczenia narodu duńskiego, stwierdzając, że naród duński pamiętać będzie o królu Christianie jako o tym, wokół którego naród skupił się w najcięższych dla jego chwilach.

„Socjal-Demokraten" zaznacza, że klasa robotnicza ma wszelkie powody, by czcić król Christiana, za rządów którego robotnicy zdobyli wiele praw.

„Land Og Folk" stwierdza, że król Christian nie tylko zajmował nieposzlakowane stanowisko z punktu widzenia politycznego i narodowego, lecz wykazał w krytycznych chwilach siłę ducha, która może być przykładem dla rządu i odpowiedzialnych polityków.

*

W pamięci ludności utkwił zwłaszcza dramatyczny okres życia króla, kiedy był on właściwie więźniem w stolicy swego państwa, po inwazji niemieckiej w roku 1940. Król Christian po złożeniu godnego protestu przeciwko inwazji, przemawiał przez radio do narodu, wzywając go do podporządkowania się przeważającej sile. Później zagroził abdykacją, gdyby Niemcy zażądali od niego sankcjonowania czegokolwiek, co stałoby w sprzeczności z jego honorem i obowiązkiem. Królowi zaofiarowano tron duński i norweski, o ile zgodzi się zostać marionetką niemiecką. Król odmówił. Kiedy duński ruch oporu powziął podejrzenie, że Niemcy planują wywiezienie króla i jego rodziny do Niemiec, oficerowie floty duńskiej, należący do ruchu oporu, zorganizowali straż w pałacu królewskim oraz na okolicznych drogach. Gdyby Niemcy przystąpili do wykonania tego zamiaru, król miał być potajemnie wyprowadzony z pałacu i przewieziony do Szwecji. Na wypadek niepowodzenia tego planu samolot brytyjski miał nocą wylądować w Danii i zabrać króla z rodziną.

Król duński Christian X, którego wzrost wynosił 1,93 cm. nazywany był „największym królem najmniejszego królestwa". Był on starszym bratem króla Haakona norweskiego i kuzynem króla Gustawa Szwedzkiego. Wszyscy trzej monarchowie państw nordyckich wywodzą się od Józefiny, małżonki Napoleona.

Wstąpił na tron 14 maja 1902 r. Ożenił się z księżniczką Alexandryną Meklemburską w r. 1898. Z małżeństwa tego urodziło się 2 synów: następca tronu Fryderyk i książę Kanut. Następca tronu pojął za żonę w roku 1935 księżniczkę Ingrit, córkę następcy tronu szwedzkiego Gustawa.

Zanik poczucia rzeczywistości

MOSKWA PAP. Pod tytułem „Granice Polski są nienaruszalne" zamieszcza wydawany w Kijowie dziennik „Prawda Ukrainy" list do redakcji członka Ukraińskiej Akademii Umiejętności Griszki:

„Naród ukraiński — czytamy w tym liście — podziela uczucia, które ogarnęły bratni naród polski w związku z próbą przedstawicieli anglo-amerykańskich na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych zakwestionowania nienaruszalności granicy polsko-niemieckiej.

Minęły już czasy, gdy terytorium polskie mogło być przedmiotem targów dyplomatycznych. Minęły już czasy, gdy imperialiści państw zachodnich mogli obiecywać niemieckim agresorom wolną rękę na Wschodzie wzamian za iluzoryczne gwarancje granic zachodnich. Obecna wolna demokratyczna Polska jest silnym mocarstwem, pełnym energii życiowej, zaś wszyscy pretendenci do ziemi polskiej i miłośnicy „wolnej ręki" mają krótkie ręce.

Autor przytacza fakty historyczne, wskazujące, że odzyskane ziemie zachodnie stanowiły kolebkę państwa polskiego.

„Obecnie—pisze dalej Griszko—na ziemiach tych, obficie nasiąkniętych krwią polską, z zadziwiającą szybkością rozkwita nowe życie i radośnie brzmi mowa polska. Pomysł, że można znowu wyrwać te ziemie lub ich część z ciała Polski i znowu oddać je pod jarzmo niemieckie jest równoznaczne z całkowitym zanikiem poczucia rzeczywistości".

Katastrofa pociągu

RZYM PAP. Zgodnie z doniesieniem korespondenta dziennika „Messaggero" z Triestu, w sobotę dnia 19 bm. na stacji Fiume wyleciał w powietrze pociąg wiozący 20 ton środków wybuchowych. Wskutek katastrofy 40 osób poniosło śmierć, a przeszło 100 — doznało obrażeń. Dzielnica miasta w pobliżu dworca została poważnie uszkodzona.

Kara śmierci

BYDGOSZCZ PAP. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę 27-letniej Niemki Marty Leśniak, mieszkanki wsi Łasina pow. bydgoskiego. Oskarżona w pierwszych dniach okupacji wydała w ręce władz niemieckich swego męża, z pochodzenia Polaka.

Leśniak zadenuncjowała również 4 Polaków rolników z powiatu bydgoskiego. Na skutek tej denuncjacji wszyscy czterej zostali nieludzko pobici, a następnie zamordowani. Sąd skazał Niemkę na karę śmierci i pozbawienie praw na zawsze.

Kobieta burmistrzem Berlina

BERLIN PAP. B. burmistrz Berlina Ostrowski, który prze kilku dniami złożył rezygnację, wyznaczył na swoje miejsce wiceburmistrza Berlina — Luizę Schroeder. Schroeder należy do partii socjal-demokratycznej. Dymisja Ostrowskiego została wręczona zarządowi sojuszniczemu do aprobaty w sobotę dnia 19 bm.

Transport pomarańczy i cytryn

GDYNIA PAP. W dniu 19 kwietnia r. b. zawinął do Gdyni szwedzki M/S „Nordanwik" z pierwszym powojennym większym ładunkiem owoców południowych dla Polski, w ilości 25.335 skrzyń cytryn i 18.217 — pomarańczy. Cytryny pochodzą z Palermo, pomarańcze z Katanii. Cały ładunek był zakupiony przez „Społem" w ramach polsko-włoskiej umowy handlowej.

W Palestynie

JEROZOLIMA (obsł. wł.). U wybrzeży Palestyny został zatrzymany statek, który przewoził na pokładzie 700 nielegalnych imigrantów.

W związku z dalszymi napadami na policję i żołnierzy brytyjskich w Jerozolimie zostały wprowadzone godziny policyjne trwające od zmierzchu do świtu.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W Palestynie dokonano nowych zamachów. Terroryści żydowscy rzucili bomby w kilku miejscach. Uszkodzono również linię telegraficzną.

Śledztwo w sprawie zamachu bombowego w Londynie stwierdziło, że organizacja znajdowała się na terenie Francji, skąd utrzymywała kontakt z działającymi na terenie Anglii terrorystami.

Żądania Egiptu

KAIR (obsł. wł.). Rąd egipski zażądał cofnięcia mandatu angielskiego nad Palestyną. Sprawa Palestyny będzie rozpatrywana przez nadzwyczajne zgromadzenie ONZ za 6 dni.

Polonia zagraniczna w obronie naszych granic

WARSZAWA (obsł. wł.). Rodacy na obczyźnie zajmują zdecydowane stanowisko w sprawie naszych granic zachodnich. We Francji w dniach od 13 do 20 kwietnia r. b. został zorganizowany Tydzień Ziem Odzyskanych, w czasie trwania którego wygłoszono wielką ilość odczytów, urządzano akademie poświęcone zagadnieniu ziem zachodnich. Polonia Berlińska organizuje taki tydzień w pierwszym tygodniu maja r. b.

Nie doszli do porozumienia

NOWY JORK (obsł. wł.). Odbyło się tu posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Przeznaczone ono było wyborom kandydata na gubernatora Triestu. Po długotrwałej dyskusji zebrani nie doszli do porozumienia nad żadną zgłoszoną kandydaturą.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

POBÓR.

Dzisiaj dnia 23 kwietnia r.b. przed 1-ą Komisją Poborową urzędującą przy ul. Łaziennej stają poborowi zamieszkali w Lubrańcu i gminie Kłóbka.

Jutro dnia 24 kwietnia r. b. stają poborowi zamieszkali w gminach Pyszkowo i Kowal. (at.)

O NALEŻYTY POZIOM.

Ostatnio postanowiono na terenie naszego powiatu roztoczyć należytą opiekę nad sportem oraz uaktywnić jego przejawy i postawić je na należytym poziomie. Celem otrzymania tego zostanie rozbudowana sieć Gminnych i Miejskich Rad PW i WF. Aby wciągnąć do pracy sportowej jak najszersze kręgi społeczeństwa do nowych Rad będą powołani: burmistrzowie i wójtowie, przedstawiciele Miejskich i Gminnych Rad Narodowych, przedstawiciele Zw. Zawodowych i szkolnictwa oraz wszystkich organizacji młodzieżowych i klubów sportowych. (at.).

Z BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO

„GWAŁTU, CO SIĘ DZIEJE".

Ubiegłej niedzieli miejscowy zespół teatru Ziemi Kujawskiej pod reżyserią ob. Mieczysława Walewskiego udał się do Brześcia Kujawskiego, gdzie specjalnie dla pracowników cukrowni miejscowej w świetlicy cukrowni dał przedstawienie znanej komedii Fredry pt. „Gwałtu, co się dzieje".

Zebrani na sali otrzymali wieczór niefrasobliwego humoru i szczerego zadowolenia. Komiczne sytuacje umiejętnie podkreślone dobrą grą zespołu przyjmowane były huraganem śmiechu i burzliwymi oklaskami.

Przedstawiciele cukrowni odjeżdżającemu zespołowi wyrazili podziękowanie, prosząc o dalsze częstsze przyjazdy. (at.).

Pow. nieszawski

RADZIEJÓW.

POBÓR.

Dzisiaj dnia 23 kwietnia r. b. przed 3-ą Komisją Poborową urzędującą w Radziejowie stają poborowi rocznika 1926 zamieszkali w Aleksandrowie Kujawskim i w gminie Raciążek.

Jutro dnia 24 kwietnia r. b. stają poborowi zamieszkali w Ciechocinku i w gminie Służewo. (at.)

CIECHOCINEK PRZED SEZONEM.

Przygotowania do nowego sezonu leczniczego w Ciechocinku, rozpoczynającego się z dniem 1 maja br. zostały zakończone.

W okresie zimowym przeprowadzono szereg ulepszeń w urządzeniach leczniczych i klimatycznych oraz przygotowano 500 nowych miejsc dla kuracjuszy. Ogółem Ciechocinek dysponuje obecnie pomieszczeniami dla dwóch tysięcy osób. Uruchomiono również szpital dla ciężko chorych na reumatyzm, który pomieścić może 60—90 chorych. W sezonie martwym przeprowadzono inwestycje na ogólną sumę 8 milionów złotych. Państw. Zakłady Zdrojowe i Komisja Zdrojowa współpracuje ściśle z Ubezpieczalniami Społecznymi i wydziałem zdrowia, aby stworzyć w Ciechocinku odpowiednie warunki dla najszerszych warstw pracowniczych. Na terenie Zdrojowiska ordynuje 10 lekarzy specjalistów balneologów. W najbliższym czasie rozpoczęte będą prace nad budową nowej termy, która będzie jedną z największych w Europie. Głębokość termy wynosić będzie 1.500 m, a temperatura źródła 40 stopni. Koszty budowy obliczone są na 150 milionów zł. Dyrekcja Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku wykończyła ostatnio plan Domu Zdrojowego, w którym chorzy będą mogli korzystać z term również w okresie zimowym.

Pow. lipnowski

LIPNO

POBÓR.

Dzisiaj dnia 23 kwietnia r. b. przed 2-ą Komisją Poborową urzędującą w Lipnie stają poborowi rocznika 1926 zamieszkali w gminie Dobrzejewice.

Jutro dnia 24 kwietnia r. b. w ostatnim dniu poboru dla powiatu lipnowskiego stają poborowi zamieszkali w gminie Kikół. (at.)

KIKÓŁ.

MORDERSTWO.

I znów wódka stała się przyczyną nieszczęścia ludzkiego. Mieszkańcom wsi Kikół znani byli pasierb Bronisław Sadowski i ojczym Edward Szymański. Nie żyli ze sobą w zgodzie, tymbardziej, że pasierb był charakteru wybuchowego i zapalczywego. Sadowski nienawidził swego ojczyma i przyrzekł sobie, że w odpowiednim czasie wywrze na nim zemstę. Dłuższy okres czasu tłumił pragnienie zemsty, aż wreszcie rozpaliła się ona do ostateczności. Nadeszły imieniny córki ojczyma. Na te imieniny przybył także Sadowski i już po wypiciu kilku kieliszków wódki wszczął awanturę z ojczymem. Doszło do gwałtownego starcia. Goście obecni na libacji widząc, że główną przyczyną awantury jest pijany Sadowski, wyrzucili go z mieszkania na dwór. Sadowski rozgorzał jeszcze większą nienawiścią. Ruszył drogą przed siebie i nagle usłyszał, że w jednym z sąsiednich domów również odbywa się jakaś uroczystość. Chociaż nieproszony wstąpił do tego domu, by zalać „robaka". Tutaj po wypiciu pewnej dozy alkoholu zażądał od gospodarzy noża. Żądanie było tak natarczywe, że doprowadziło do drugiego już z kolei wyrzucenia awanturnika za drzwi. Sadowski zdążył jednak przed wyrzuceniem go z mieszkania porwać ostry nóż kuchenny z kuchni. Uzbrojony wrócił do domu ojczyma i tu ku ogólnemu przerażeniu wszystkich zebranych wepchnął Szymańskiemu nóż w piersi tak nieszczęśliwie, że ten po kilku minutach zmarł.

Morderstwo to znajdzie swój epilog przed sądem we Włocławku dnia 13 maja. (at).

Kronika Włocławka

ŚRODA
23
Kwietnia

Kal. Rzym.-Kat. — Op. św. Józefa, Wojciecha
Kalendarzyk Słowiański — Wojciecha
Wschód słońca 4,33 — zachód 18,44

Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny: dr Wdowiak Kazimierz, St. Rynek 4

Apteka dyżurna przy ul. 3 Maja.

Karetka PCK tel. 15-41 — Przedmiejska 1.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Straż Pożarna tel. 12-34.

Kino „BAŁTYK" — Triumf młodości.

Kino „POLONIA" — Zajazd na rozdrożu.

Kino „OŚWIATOWE" ul. POW. 8—„Meksyk".
Początek o godz. 18.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
Balet Kupińskiego.

W lusterku

Czemu?

Chrońmy przyrodę...
a więc wynika,
że i ochraniać
trzeba trawniki.

Czemu więc, pytam
faktów bez liku,
że ludzie chodzą
wciąż po trawnikach?

AGAPIT.

BALET KUPIŃSKIEGO.

Dzisiaj, dnia 23 kwietnia r. b. o godz. 20 w sali Teatru Miejskiego wystąpi gościnnie Warszawski Balet Kupińskiego. W programie znajdują się przeboje taneczne polskich oper, tańce humorystyczne, ludowe i inne w wykonaniu solistów b. Baletu Reprezentacyjnego i Opery Warszawskiej. Balet ten występował w czasie Wystawy Światowej w Paryżu, Londynie w 1937 r. i w Nowym Jorku w 1939 r. (at.)

Zbrodnicze zamiary

„Kurier Popularny" podaje:

„Reżim sanacyjny w Polsce posiadał wiele swoich zagadek i tajemnic. Nieraz ludzie, którzy za dużo wiedzieli lub przypadkowo tylko zetknęli się z taką tajną wiadomością tracili wolność, a nawet życie. Jedną z takich tajemnic, przynoszących śmierć, była słynna czarna teka z papierami gen. Roji. Co zawierała teka, możemy tylko przypuszczać. Podobno kompromitowały one bardzo najbliższych współpracowników Piłsudskiego, ujawniając ich stosunki z Niemcami przed pierwszą wojną światową.

Dokumenty te dostały się w posiadanie gen. Roji, poza nim zaś wiedzieli o nich tylko gen. Zagórski i gen. Sikorski, którzy mieli ich odpisy.

Zagórski zapłacił za to własnym życiem, gen. Roja dokumenty zdeponował w trzecim ręku, wydając polecenie natychmiastowego ogłoszenia ich w wypadku swojej śmierci. To go ocaliło.

W czasie zamachu majowego gen. Sikorski jest dowódcą DOK Lwów. Wojska, znajdujące się pod jego rozkazami, nie biorą udziału w walkach w Warszawie. Sikorski podkreśla, że nie chce się mieszać do polityki. Jeszcze prawie przez 2 lata pozostaje on na swoim stanowisku. Później nagle wyjeżdża do Francji, skąd wraca dopiero w roku 1939.

Dziś już można odsłonić kulisy tego wyjazdu.

W 1927 r. u gen. Sikorskiego zjawia się jeden z najbardziej zaufanych ludzi Piłsudskiego mjr Wenda.

W dłuższej rozmowie obiecuje on generałowi powrót do życia politycznego, wysokie stanowisko i odsłania wiele nęcących perspektyw. Żąda tylko jednego — wydania tajnych dokumentów.

Sikorski odmawia. Oświadcza on, że dokumentów nie ogłosi, jednakże nie może ich wydać nikomu. Wenda żegna się i podaje rękę. Jeden palec ma czarną skórzaną skuwkę — to pamiątka z rozprawy z gen. Zagórskim. Walcząc o swoje życie, przed śmiercią odgryzł on Wendzie kawałek palca.

Sikorski uśmiecha się jeszcze raz i powtarza: dokumentów nie oddam chyba, że pan majorze straciłbyś drugi palec...

Konsul francuski we Lwowie zawiadamia generała, że według wiadomości ambasady francuskiej — chcą na niego urządzić zamach. Jednocześnie deklaruje on w imieniu ambasady francuskiej ewentualną pomoc. Sikorski podziękował, ale ostrzeżenie bagatelizuje. Święta wielkanocne, jak zwykle, generał spędza w Warszawie, razem z rodziną w mieszkaniu przy ul. Klonowej. Tutaj ambasador francuski również ostrzega Sikorskiego o grożącym mu niebezpieczeństwie.

W wielkim tygodniu w godzinach rannych w mieszkaniu gen. Sikorskiego zjawia się gen. Dreszer i płk. Piątkowski. Obaj witają się serdecznie z gen. Sikorskim i zapraszają na przejażdżkę samochodem.

Chcę wypróbować nową „Minerwę" oświadczył płk. Piątkowski. Stoi za rogiem Al. Ujazdowskich. Gen. Sikorski przyjmuje zaproszenie, prosi o chwilę czasu bo musi się ubrać i wychodzi do drugiego pokoju. Obaj wojskowi zostali sami. Czekają dłuższy czas, wreszcie niecierpliwią się. Po 10 minutach ordynans generała zawiadamia, ich, że niestety generał nie mógł skorzystać z zaproszenia i musiał nagle wyjść.

Z ul. Klonowej do ambasady francuskiej, mieszczącej się wówczas w Al. Ujazdowskich niedaleko. Amb. Laroche nie zdziwił się wcale, gdy zobaczył gen. Sikorskiego.

Na drugi dzień na punkcie granicznym w Zebrzydowicach zatrzymał się samochód ambasady francuskiej. Poza szoferem było dwóch podróżnych. Jednym z nich był amb. Laroche a drugi w cywilnym ubraniu, pokazał strażnikowi stary paszport dyplomatyczny, wystawiony na ministra wojny gen. Sikorskiego.

Strażnik nie wiedział co robić, paszport nie był odnowiony, zwrócił się więc do przełożonego oficera straży granicznej. Ten również obejrzał oba dokumenty, ale nie śmiał zatrzymać znanego generała.

Szlaban w biało-czerwone pasy na szosie zebrzydowickiej podniósł się wolno do góry, samochód ruszył i za chwilę był już na terytorium Czechosłowacji".

Ob. ŚMIECHOWSKI NIE ŻYJE.

Już we wczesnych godzinach rannych dnia 19 kwietnia rb. miasto nasze zostało wstrząśnięte wiadomością o nagłej śmierci ob. Śmiechowskiego Szczepana, znanego na terenie naszego miasta i powiatu działacza socjalistycznego. Zmarły ponadto piastował mandat radnego Miejskiej Rady Narodowej. W okresie swej pracy dla dobra świata robotniczego występował śmiało i odważnie, broniąc interesów swych współtowarzyszy i ludzi pracy. Był znany z gorliwości i sumienności w wykonywaniu pracy.

Jako działacz socjalistyczny pracował w ruchu podziemnym w okresie okupacji, a specjalnie gorąco rzucił się w wir pracy organizacyjnej po wypędzeniu z Polski okupanta.

Pogrzeb odbył się w niedzielę dnia 20 kwietnia rb. o godz. 17. Kondukt pogrzebowy wyruszył z Bazyliki Katedralnej na miejscowy cmentarz grzebalny gdzie wygłoszone zostały przemówienia, żegnające zmarłego (at.).

„LUTNIA".

Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 25 b. m. o godz. 20 w lokalu ćwiczeń (ul. Kilińskiego 9 I piętro).

FUNDUSZ BUDOWLANY.

Ubiegłej soboty w sali Miejskiej Rady Narodowej odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, zwołane w celu zapoznania się z projektem utworzenia „Wojewódzkiego Funduszu Budowlanego". Projekt wojewódzki przewiduje podniesienie czynszów mieszkaniowych, a podwyżka ta ma być przeznaczona na budowę nowych domów w województwie pomorskim.

Prezydent Kubecki odczytał zebranym projekt Zarządu Miejskiego, który po zaakceptowaniu przez przedstawicieli społeczeństwa będzie wniesiony na Miejską Radę Narodową. Projekt Zarządu Miejskiego przewiduje pewne zmiany, dostosowane do miejscowych warunków. Ze względu na to, że stan mieszkań w naszym mieście jest katastrofalny, że miasto posiada obecnie o 588 budynków mniej, niż posiadało przed wojną, że ogólna ilość izb mieszkalnych zmniejszyła się o 10.144 izby, Zarząd Miejski proponuje aby połowa podwyżki została pozostawiona w rękach administratorów czy właścicieli ruchomości i była przeznaczona na fundusz remontowy domów we Włocławku.

Projekt podwyżki czynszu mieszkaniowego wygląda następująco:

Każdy lokator będzie płacił komorne o 150% wyższe od obecnie płaconego, nadto lokale mieszkalne zajęte przez przemysł i rzemiosło będą płaciły komorne w zależności od kategorii prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa. Kat. I — będzie miała podniesiony czynsz o 300%, kat. II — o 200% i kat. 3 — o 150%.

Lokale handlowe przedwojenne są zwolnione od tej podwyżki. (at).

TYMCZASOWA SIEDZIBA.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na powiat i miasto Włocławek podaje do wiadomości, że tymczasowa siedziba Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, mieści się przy Bibliotece Miejskiej, ul. Kościuszki 12.

Sekretariat czynny we środy i piątki od godz. 18-tej do 20-tej.

W tych godzinach jest czynna również, dla członków i sympatyków Towarzystwa Czytelnia zaopatrzona w książki i czasopisma rosyjskie, z których można korzystać na miejscu.

PRZEDSTAWIENIA „WESELA".

Wobec licznych zapytań o terminy przedstawień „Wesela" podajemy do wiadomości, że dla szerokich rzesz naszego społeczeństwa „Wesele" grane będzie w *czwartek, dnia 24 kwietnia o godz. 19,* (ze zniżką dla członków Związków Zawodowych) *i w niedzielę, dnia 27 kwietnia o godz. 19.*

Bilety do nabycia w dniach przedstawień w Kasie Teatru w godzinach 10—13, 16—19.

„Wesele" przyjęto z żywym i życzliwym zainteresowaniem o czym świadczy m. in. obecność na przedstawieniach Osobistości naszego miasta, wysokich przedstawicieli Władz świeckich i kościelnych. „Wesele" oglądał również z żywym zainteresowaniem Dyrektor Rady Polonii Amerykańskiej, który przejazdem bawił we Włocławku. Spodziewany jest przyjazd przedstawicieli Kuratorium, gdyż Teatr Szkolny GZK stanowi jedną z ciekawych pozycji w wysiłku zbiorowym młodzieży polskiej.

ZNOWU TOPIELEC W BASENIE KOLEJOWYM.

Na terenie normalnotorowej stacji kolejowej we Włocławku przy Al. 11-go Listopada znajduje się głęboki basen, wypełniony cuchnącą, nigdy niezamienianą wodą, zbudowany przez okupanta, a pomyślany, jako rezerwa wodna w razie uszkodzenia wodociągów, wywołanego nalotami bombowców.

Basen ten, nienależycie ogrodzony, o niezwykle stromych brzegach, jest pułapką dla dzieci, a zmorą dla ich rodziców. Od czasu wyzwolenia Włocławka było już kilkanaście wypadków topienia się w basenie dzieci, w tym trzy śmiertelne.

W dniu 20 kwietnia rb. wypłynęły zwłoki dziecka, które widocznie utonęło parę dni temu i wypadek ten nie był przez nikogo zauważony.

Ponieważ wojna skończyła się przeszło dwa lata temu, basen ten z powodzeniem może być skasowany. Jednak koszty zasypania go były by dość znaczne.

Jedynym najprostszym wyjściem z sytuacji było by całkowite wypompowanie wody z basenu.

Apelujemy do właściwych czynników, aby ta skandaliczna sprawa została wreszcie załatwion. R.

PIERWSZY ODCZYT W ODNOWIONEJ SALI POL. TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

Sala naszego Oddziału Pol. Tow. Krajoznawczego została gruntownie odnowiona. Zarząd Towarzystwa przystępuje do organizowania w niej różnych imprez naukowo-artystycznych.

Jako pierwszą imprezę będziemy mieć ciekawy odczyt ob. mgr A. Kowalkowskiego z Bydgoszczy p. t. „*O przeżywaniu piękna w sztuce*".

Odczyt ten odbędzie się w *piątek, 25 b. m. o godz. 18-tej.*

Jest to dalsza prelekcja z cyklu imprez naszego Klubu Liter.-Artystycznego i Pol. Tow. Krajoznawczego.

DZWONKOWSKI MISTRZEM POLSKI.

Na ostatnich Biegach na przełaj zorganizowanych w Łodzi dnia 20-go kwietnia rb. o Mistrzostwo Polski I miejsce i tytuł Mistrza Polski zdobył ob. Dzwonkowski, przedstawiciel klubu ZWM „Zryw". III miejsce zajął członek KS „Orzeł" ob. Wasilewski. (at.).

Z SIEROCIŃCA PCK W WŁOCŁAWKU.

Około 60 dzieci, korzystających z codziennego dwukrotnego dożywiania w Sierocińcu PCK w Włocławku, otrzymało od Oddziału PCK przed Wielkanocą paczki, na które złożyły się między innymi smaczne strucle i bułki świąteczne oraz cukierki.

Strucle i bułki upiekła całkiem bezpłatnie piekarnia p. Jana Gołębiowskiego przy ul. Łęskiej.

Dzieci, korzystające z dożywiania w Sierocińcu PCK, rekrutują się z najbiedniejszych sfer ludności naszego miasta.

OGRÓDEK DZIAŁKOWY.

Ze sprawozdań rocznych „Towarzystwa Ogródków Działkowych" nadesłanych przez działkowiczów wynika, że plon z jednego starannie uprawionego ogródka o powierzchni 250 mtr. kw. przeciętnie osiąga następujące cyfry: 32 kg. porzeczek, 65 kg. agrestu, 15 kg. truskawek, 33 kg. wiśni, 8 kg. gruszek, 20 kg. jabłek, 100 kg. pomidorów, 12 kg. grochu, 25 kg. fasoli, 12 kg. marchwi, 80 kg. wczesnych kartofli, 14 kg. rzewień, 75 kg. buraków, 140 szt. kalarepy, 220 główek sałaty, 130 pęczków rzodkiewek oraz kwiaty: jaśmin, bez, irysy, mak, konwalie, fijołki i td.

Regulaminy „Towarzystw Ogródków Działkowych" przed wojną wykluczały przeważnie sadzenie ziemniaków, uważając, że jest to artykuł zbyt tani, by go hodować na miejskich parcelach przedstawiających większą wartość.

Obecnie „TOD" żadnych ograniczeń nie stosuje, pozwalając działkowcom na gospodarowanie ogródkami według własnego uznania i gustu. Działka, zajmująca powierzchnię od 300 do 400 mtr. kw., obsadzona dobrymi gatunkami drzew i krzewów i umiejętnie uprawiona, zaspakaja potrzeby rodziny składającej się z 5-ciu osób.

Poza niewątpliwymi korzyściami materialnymi ogródki działkowe mają dla rzesz pracujących również wielkie znaczenie zdrowotne. Spełniają one po 8-godzinnym dniu pracy rolę parków, zieleńców i skwerów.

OFIARY W NATURZE NA POWODZIAN.

Miejski Komitet Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że dotychczas przyjął następujące ofiary na powodzian: z magazynów własnych: grochu mielonego UNRRA 467 kg., mąki pszennej 100 kg., cukru 100 kg., kaszy jęczmiennej 198 kg., konserw mięsnych 24 puszki, konserw jarzynowych 44 puszki, słoniny 50 kg., kawy 30 kg. Od pracowników Kujawskiej Elektrowni Okręgowej: kaszy jęczmiennej 879 kg.

Produkty te w dniu 9 kwietnia br. zostały przekazane Naczelnemu Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi w Warszawie.

W dniu 17 kwietnia b. r. Polska **Partia Robotnicza złożyła:** kaszy jęczmiennej 40 kg., **mydła 9.8 kg.,** słoików soli chlorowej 110 słoików.

W dniu 19 kwietnia b. r. Fabryka „Bohm": mąki kukurydzowej 283 kg., grochu zielonego UNRRA 30 paczek.

Przypominamy, że ofiary w naturze na akcję niesienia pomocy powodzianom przyjmuje Miejski Komitet Opieki Społecznej (ul. Królewiecka Nr. 24 telefon 11-79).

Spełnijmy obowiązek obywatelski — składajmy ofiary na powodzian!

WYPADEK AMATORA SPORTU.

W czasie meczu o mistrzostwo klasy B pomiędzy bydgoską „Brdą" a włocławskim „Orłem" zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Jeden z pragnących dostać się bez biletu chłopców, przełażąc przez bramę, zawisł na niej, przebijając sobie lewą dłoń nawylot ostrą sztachetą.

Obecny na meczu lekarz dr Adamiec opatrzył nieszczęśliwego amatora sportu na miejscu. (w.).

Zawiadomienie

Niniejszym podaje do wiadomości wszystkich członków Oddziału Włocławskiego Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia jak również osób pracujących w Instytucjach Zdrowia i jeszcze nienależących do Związku, że dnia 26 kwietnia 1947 r. o godzinie 19-tej w Sali Rady Związków Zawodowych we Włocławku przy ul. Słowackiego Nr. 1 odbędzie się walne zebranie członków Oddziału.

Na porządku dziennym zaznajomienie się ze statutem i wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. (3122)

Za Zarząd

Dr GODLEWSKI

Red. i Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w g. 14-15 z wyj. świąt i dni przedśw. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne. Wydawca: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 21175
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.